Nr. 21. Mikołów, dnia 24. Maja 1930 r. Rok VI.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

GAZETA MIKOŁOWSKA

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0,10 zł. za wiersz milimetrowy. Reklamy 0,15 zł. za wiersz milimetrowy

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. Telefon nr. 6

Nadzwyczajna Sesja Sejmowa.

Z niecierpliwieniem omawiano ciągle ewentualności złączone z nadzwyczajną sesją sejmową. Przedewszystkiem dotyczyły te różne zapytywania samego zwołania Sejmu, palącą kwestję stanowiło zagadnienie, czy p. Prezydent wogóle zwoła jeszcze Sejm i otóż sprawa ta już została wyjaśniona ostatniem zarządzeniem p. Prezydenta o zwołaniu nadzwyczajnej sesji sejmowej na piątek, dnia 23 maja.

Obecnie wzmagające się zainteresowanie, jakie się skupia dokoła nadchodzącej sesji, da się streścić w dwuch podstawowych pytaniach:

1. czy sesja przyczyni się do wyjaśnienia sytuacji politycznej i usunięcia dotychczasowego stanu przewlekanej niepewności,

2. czy praca Sejmu da jakie wyniki realne w sensie załatwienia choćby tylko najpilniejszych spraw z zakresu ustawodawstwa.

O ile odpowiedź na pierwsze pytanie zależy całkowicie i wyłącznie od władzy rządowej, to załatwienie pytania drugiego, z chwilą gdy parlamentowi będzie dana możność pracy, spoczywać będzie wyłącznie na samym Sejmie. Co się w nim wysunie na plan pierwszy: sprawy polityczne czy gospodarcze?

Oba sposoby myślenia stanowią w społeczeństwie, branem jako całość, dość znikomą mniejszość. Szeroki ogół kieruje się w sprawach natury ogólnej praktycznym sposobem myślenia: pragnie spokoju, porządku, jasno określonych sytuacyj i wyraźnych wyników z tego, co stanowi całokształt t. zw. polityki.

Wedle tych kryterjów ogół ustosunkowuje się do najbardziej fundamentalnych zagadnień naszego życia politycznego. Na ich podstawie odwrócił się w swoim czasie od parlamentaryzmu, gdy na tym terenie ciasnota myślenia w sposób wyłącznie polityczny doprowadziła do wewnętrznego paraliżu. Na tej także podstawie w ciągu lat ostatnich odżywają w nim znowu i to coraz silniej, sympatje do przedstawicielstwa narodowego. Dalszy jednak los tej ewolucji związany jest ściśle z dalszem zachowaniem się samego parlamentu.

W przededniu nowej sesji pytanie, jaki będzie jej przypuszczalny przebieg i wynik, nabiera spotęgowanego znaczenia. Szereg aktualnych kwestyj zarówno politycznej jak i gospodarczej natury stanie przed Sejmem zaraz po otwarciu sesji i czekać będzie na rozwiązanie. Jeśli pracy parlamentarnej nie uda się w ten sposób ułożyć, by jedne sprawy nie przesłoniły i nie unicestwiły drugich, sesja zakończy się na impasie i społeczeństwu przyniesie rozczarowanie. O tem powinni pamiętać odpowiedni politycy sejmowi.

Przed kilku dniami ogłoszono w pismach spis ustaw, które już zostały uchwalone przez komisje i czekają tylko sposobności, by je Sejm ostatecznie załatwił. W spisie tym, obejmującym 21 punktów mamy kilka takich, które nie powinny doznać żadnej zwłoki. Do nich należy przedewszystkiem reforma podatku przemysłowego, która może wprowadzić pewną ulgę w ciężkiem położeniu miast. Analogiczny projekt co do ulgi podatkowej dla wsi (reforma podatku dochodowego) oczekuje załatwienia w komisji. Pozatem mamy parę traktatów, które należałoby ratyfikować i kilka ustaw drobniejszych, posiadających jednak w chwili przesilenia gospodarczego znaczenie aktualne.

To jedna grupa. Równorzędnie z nią stoi grupa druga — spraw politycznych i konstytucyjnych zasadniczego znaczenia, jak kredyty dodatkowe, zamknięcia rachunkowe i t. p.

Ponad zaś obu sprawami wisi miecz Damoklesowy w postaci rozgrywki większości sejmowej z Rządem obecnym, a zatem zgłoszenia i uchwalenia wniosku o votum nieufności dla rządu. Z chwilą, gdy miecz ten spadnie, przetnie on wszystkie nawiązane już nici prac sejmowych. Trzeźwość i rozwaga kierujących czynników w Sejmie mogą wstrzymać ten cios polityczny na tak długo, póki nie będą załatwione inne najważniejsze sprawy. Jeśli tego nie potrafią, odpowiedzialność za bezowocność sesji spadłaby w oczach ogółu na te czynniki.

Na terenie Ligi Narodów.

Oczekiwana z dużem zainteresowaniem 59 sesja Rady Ligi Narodów, której program obejmował tak doniosłe sprawy jak raport komitetu prawników, obradujących w końcu lutego i na początku marca br. w Genewie nad uzgodnieniem paktu Kelloga ze Statutem Ligi Narodów, oraz sprawozdanie komisji bezpieczeństwa i arbitrażu — zawiodła naogół pokładane w niej nadzieje. Ujawniające się już w owej komisji prawników rozbieżności, w sprawie traktowania zatargów przedstawionych do rozstrzygnięcia Radzie Ligi Narodów (art. 15 paktu Ligi) zarysowały się wyraźnie wskutek kon-

sekwentnych prób niemieckich, zmierzających do wprowadzenia koncepcji obowiązkowego arbitrażu politycznego. Również wyniki 3-ciej sesji komitetu arbitrażu i bezpieczeństwa w sprawie wzmocnienia środków zapobiegających wojnie, a przedstawione Radzie Ligi nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Z jednej strony Niemcy przy poparciu Anglji, która wystąpiła z inicjatywą w tej sprawie podczas ostatniego Zgromadzenia Ligi, podsuwali czysto platoniczne środki przeciw napastnikowi w formie akcji koncyljalnej (!), z drugiej zaś strony Francja twardo stanęła na gruncie art. 16 paktu, traktującego o zbiorowej akcji przeciw napastnikowi. Nie ulegało wątpliwości, że te głębokie i zasadnicze różnice spowodują dalsze odwleczenie sprawy do następnej sesji, co się też stało.

Niemieckie obawy.

Hasłem bieżącej polityki niemieckiej jest pomoc gospodarcza dla wyludniającego się w szybkim tempie Wschodu niemieckiego, wycieńczonego odpływem najżywotniejszych sił „zagrożonego naciskiem polskiej inwazji". Ucieczka od zrujnowanego gospodarstwa w Prusach Wschodnich i coroczna emigracja w liczbie około 35 tys. ludzi — oto narodowe i polityczne niebezpieczeństwo, przed którem ostrzega prasa niemiecka. Bo „wskutek ucieczki z roli i upadku gospodarczego niemieckiego Wschodu wzrasta — według „Bote aus dem Riesengebirge" — daleko idące niebezpieczeństwo, że wschodnio-niemieckie Pogranicze będzie coraz to bardziej polonizowane". Z jednej strony więc wzrost polskości, z drugiej zaś odpływ niemczyzny mobilizują wszystkie siły Niemiec na „ratunek zagrożonego, anemicznego Wschodu niemieckiego", równocześnie zaś maskują plan wzmocnienia pasa niemczyzny — silnie osłabionego na terenie polskich ziem zachodnich. To też nic dziwnego, że „Kölnische Zeitung" (10. V.), w odpowiedzi na opinię min. Twardowskiego w „Czasie" o „nieprzyjaznym stosunku" Niemiec pisze, że „Rząd polski wie od dawna, że i dlaczego rany, które niemieckiemu narodowi na jego granicach wschodnich wbrew zasadzie samostanowienia narodu przed dziesięciu laty zostały zadane, nie mogą się zabliźnić". Wprawdzie rząd niemiecki — pisze on dalej — uroczyście zapewnił, że „będzie dążył do rozwiązania zagadnienia korytarza tylko na drodze pokojowej" — ale „wstrząsający bilans polskiej polityki odniemczania nie daje żadnej nadziei pokojowego rozwiązania tego problemu. Wobec tych trudności — konkluduje autor — współpraca jest niemożliwa".

Włochy - Francja.

Wiosenna sesja Ligi Narodów w błyskawicznem tempie przemknęła przez horyzont polityczny, jakby się obawiano, że jej dłuższe trwanie zbyt jaskrawo oświetli głębie istniejących nieporozumień.

Nie obawiały się tego coprawda Włochy. Przeciwnie dołożyły wszelkich starań, ażeby rzucić jaknajjaskrawsze światło na swój konflikt z Francją. Po mowie ministra Grandiego w parlamencie rzymskim akompanjował jej w dalszym ciągu Mussolini w Livorno, by wreszcie na sam finał przelotnych rokowań genewskich w najrozgłośniejszą uderzyć fanfarę na przeglądzie wojsk i milicji faszystowskiej w pięknej Florencji.

Wiadomości, jakie z nad Lemanu oraz z Wiednia przeniknęły do prasy, dość wyraziście tłomaczą tem impet faszystowskiego Rzymu. Nie jest to wyłącznie tylko atak dyplomatyczny, lecz w chwili obecnej może jeszcze bardziej działanie zaczepno odporne przeciwko kontrofensywie podjętej przez przeciwnika.

Włochy starają się zaostrzyć do możliwie najwyższego stopnia swój nacisk marynarski na Francję oraz pobrzękują niedwuznacznie orężem, nietylko w nadziei osiągnięcia maximum ustępstw na gruncie np. kolonjalnym, lecz także dla osłony pozycji, którą sobie zdobyły przeciwko Francji w republice austrjackiej.

Plan Younga wszedł w życie.

Ogłoszono komunikat urzędowy, który stwierdza, iż komisja reparacyjna powzięła uchwałę, konstatującą, iż wszystkie warunki wprowadzenia w życie planu Younga zostały wypełnione.

Plan Younga wszedł w życie, zaś stosunki pomiędzy Komisją Reparacyjną a Niemcami urywają się z chwilą wprowadzenia w życie tego planu.

Międzynarodowy Bank wypłat rozpoczął także swoje czynności. Niemcy przekazały do Banku wypłat międzynarodowych certyfikaty dłużnicze. Premjer Tardieu wydał wobec tego polecenie rozpoczęcia ewakuacji trzeciej strefy Nadrenji.

Tydzień dziecka.

Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem urządza od 26 do 31 maja r. b., w całej Rzeczypospolitej „Tydzień Dziecka".

„Tydzień Dziecka" przyszedł do nas z Zachodu, z krajów zamożniejszych i odpowiednio uświadomionych. Już to jedno mówi, że dziecko rośnie tam w warunkach lepszych. Nie znaczy to, aby Zachód nie znał dzieci opuszczonych, dzieci ulicy, dzieci, trawionych przez gruźlicę i inne choroby, dzieci głuchoniemych, przestępnych, trudnych do prowadzenia i t. p.

Jednak dzieci, potrzebujących opieki społecznej jest, niewątpliwie, mniej niż u nas.

Pomimo to Zachód urządza „Tydzień Dziecka". I w tym czasie przypomina każdemu o najważniejszym obowiązku wobec własnego kraju, własnego narodu, o obowiązku opiekowania się dzieckiem. Nietylko tem opuszczonem, chorem, nieszczęśliwem, ale i zdrowem dzieckiem salonu.

Bo „Tydzień Dziecka" — to nie Tydzień Filantropji, dobroczynności, doraźnej pomocy — to nie zbiórka na rzecz biednych „Tydzień Dziecka" — to jest przypomnienie obowiązku wobec dorastającego pokolenia — to zrozumienie praw dziecka, elementarnych praw do życia.

„Tydzień Dziecka" — to nauka stwarzania dla dziecka — życia dzie-

cięcego, warunków odpowiednich jego wymaganiom i przyzwyczajeniom. Cały naród może przeżywać kryzysy gospodarcze, klęski powodzi, nieurodzajów, pożarów, ale obowiązkiem naszym jest pomóc dziecku przetrwać te klęski najmniej boleśnie i z najmniejszem narażeniem życia i zdrowia.

„Tydzień Dziecka“ — to przypomnienie matce, — matce z salonu i matce z ubogiej izby, — że najważniejsza praca w domu — to praca nad dzieckiem, praca, wymagająca nietylko materjalnych środków, ile zrozumienia potrzeb dziecka i kierowania się miłością matczyną i zrozumienia, że dziecko nie jest nigdy ciężarem, hańbą i zawadą, lecz radością. To nie ślamazarne roztkliwienie się i rozpieszczenie dziecka, a surowa konieczność zrozumienia dziecka i jego potrzeb.

„Tydzień Dziecka“ — to zrozumienie, że opieka nad dzieckiem zaczyna się od chwili urodzenia, i że chcąc dobrze opiekować się dzieckiem starszem, musimy dokładnie znać jego przeszłość i na tej zasadzie wnioskować o przyszłości.

„Tydzień Dziecka“ — to twierdzenie: jesteś takim, jaką była opieka nad tobą. Im lepsza opieka nad dziećmi, tem mniej więźniów

„Tydzień Dziecka“ — to walka z przesądami, znachorami, cygankami i złymi doradcami matek.

„Tydzień Dziecka“ — to powtarzanie:

Karą i biciem jeszcze nikt nikogo nie wychował.

Obawa kary uczy dziecko kłamać i oszukiwać.

Bicie krzywdzi dziecko.

Pogoda i uśmiech są najlepszymi wychowawcami.

Dziecko odpłaca miłością za miłość, ufnością za ufność, urazą i niechęcią za złość i niesprawiedliwość.

Szkoła niemiecka tylko dla dzieci niemieckich.

W bieżącym tygodniu odbywają się na terenie Województwa Śląskiego wpisy do szkół mniejszościowych Podczas gdy rząd pruski na Śląsku Opolskim wszelkiemi sposobami uniemożliwia tworzenie szkół dla ludności polskiej, władze polskie w poczuciu wrodzonej tolerancji utrzymują szkolnictwo dla mniejszości niemieckiej.

Lojalna mniejszość niemiecka, gdyby chciała zdobyć się na odrobinę sprawiedliwej oceny stosunków, porównując swój los z losem ludności polskiej na Śląsku Opolskim, powinna być zadowolona ze swego losu i okazywać wdzięczność władzom polskim za okazywaną im opiekę. Ale „Volksbund“ który w istocie rzeczy jest tylko narzędziem antypolskiej polityki rządu niemieckiego, nie czuje się zadowolony i ciągle podnosi żale na rzekome upośledzenie mniejszości niemieckiej.

Najwięcej zatargów i skarg „Volksbundu“ tyczy się spraw szkolnictw mniejszościowych. Na każdą niemal sesję Rady Ligi Narodów wpływają zażalenia Volksbundu, które zazwyczaj kończą się odesłaniem ich bez uwzględnienia ze względu na brak ich słuszności. Volksbundowi bowiem chodzi o sztuczny nadmierny rozwój szkolnictwa mniejszościowego, by potem fakt ten wyzyskać na terenie międzynarodowym jako dowód siły niemczyzny na Śląsku. Stara się więc Volksbund ściągać do szkół mniejszościowych dzieci rodziców polskich, których usiłuje nakłonić do zapisania dzieci do szkół niemieckich za pomocą namów, gróźb i zwykłych przekupstw.

Obecnie w okresie wpisów do szkół mniejszościowych agitatorzy Volksbundu próbują stosować znowu tę samą taktykę. Kręcą się wśród tych rodziców, którzy z różnych powodów nie zapisali jeszcze swojego dziecka do szkoły, i nakłaniają ich do zapisania dziecka do szkoły niemieckiej. Pozatem tu i ówdzie próbują nakłonić rodziców polskich do przeniesienia zapisanych już dzieci ze szkoły polskiej do szkoły mniejszościowej.

Nie należy wątpić, że ta agitacja Volksbundu spotka się z zupełnem niepowodzeniem. Dowodzi tego chociażby wspaniały wynik wpisów do szkoły polskiej, który przewyższył wszystkie dotychczasowe wyniki z lat poprzednich. Lud śląski masowo ciągnie do szkoły polskiej, wiedząc, że tylko w niej jest przyszłość dzieci śląskich.

Niemniej należy ostrzec rodziców przed machinacjami agitatorów Volksbundu. Szkoła mniejszościowa jest tylko dla dzieci niemieckich. Dziecko polskie w takiej szkole ulega rychłemu zepsuciu, gdyż wychowywane w obcym języku nie może się tak dobrze rozwijać, jak w szkole polskiej. Pozatem przyszłość dzieci kończące szkołę niemiecką, jest bardzo niejasna. Szkoła mniejszościowa jest naogół niżej zorganizowana, niż szkoła polska. Jest to zazwyczaj kilku-klasowa szkoła, która nie daje dziecku takiego wykształcenia, jak wysoko zorganizowana szkoła polska. Dziecko z ukończoną szkołą mniejszościową ma więc zamkniętą przyszłość dla siebie.

Dlatego rodzice niemieccy, jeśli chcą, nie zapisują swe dziecko do szkoły mniejszościowej. Oni ponoszą odpowiedzialność za przyszłość swych dzieci. Ale rodzice polscy muszą w interesie swych własnych dzieci zapisywać je tylko do szkoły polskiej, która otwiera dzieciom drogę do przyszłości. Rodzice polscy, którzyby ulegli agitatorom Volksbundu i zapisali dziecko do szkoły niemieckiej, popełniają na swem dziecku zbrodnię, którą im potem dziecko nigdy wybaczyć nie będzie mogło.

Zwracamy się więc z ostatniem upomnieniem do tych, którzy nie zapisali jeszcze dziecka swego do szkoły polskiej, by uczynili to jeszcze teraz w ostatniej chwili. Nie wolno im zapisywać swego dziecka do szkoły mniejszościowej. **Szkoła niemiecka jest tylko dla dzieci niemieckich. Dla dzieci polskich istnieje tylko szkoła polska!**

Z Mikołowa i okolicy.

— PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim Obywatelom miasta Mikołowa, którzy przyczynili się do uświetnienia tegorocznego Święta Narodowego 3. Maja, składam niniejszem serdeczne podziękowanie.

Mikołów, dnia 19. maja 1930 r.

(—) **Koj**, burmistrz.

— Wieczornica uczenic Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego.

Jak co roku, uczenice Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego urządzają dnia 25. maja o godz. 7 w sali Hotelu Polskiego **wieczornicę**, z programem bardzo urozmaiconym. Ponieważ czysty dochód przeznaczony jest na zakupienie książek dla niezamożnych dziewczynek, uczenice zwracają się do tu-

tejszego obywatelstwa z uprzejmą prośbą, o jaknajliczniejsze przybycie na przedstawienie i przyczynienie się w ten sposób do zdobycia środków na zakupienie podręczników szkolnych.

Łaskawej sprzedaży biletów w cenie od 0.50 zł., do 3 zł. podjął się p. Śmiekowski (księgarnia, ul. 3. Maja).

— Baczność śpiewacy Tow. Śpiewu „Harmonja".

Z powodu nadchodzącego Ogólno-Śląskiego Zjazdu Śpiewaczego, który odbędzie się podczas Zielonych Świąt w Katowicach uprasza Zarząd Towarzystwa wszystkich śpiewaków czynnych o liczne i punktualne uczęszczanie na lekcje, które się odbywać będą w każdą środę i piątek o godzinie 19.30 w lokalu związkowym p. Rudzkiego.

W razie niedopisania drużyny w lekcjach będzie Zarząd zmuszony, odwołać udział w konkursach.

Uważamy przeto, że doniosłość celu który mamy wytknięty, każdemu śpiewakowi jest znany i lekceważenie w wypełnianiu obowiązku pojedyńczych członków może zachwiać powagę towarzystwa.

„Cześć Pieśni!"

Zarząd.

— Związek L. O. P. P. Oddz. w Mikołowie.

W związku z VII. Tygodniem Lotniczym Miejscowy Komitet L. O. P. P. podaje niniejszem do wiadomości, że w dn. 31. maja r. b. o godz. 8 wieczorem urządza w sali p. Ratki w Mikołowie urozmaiconą niespodziankami zabawę taneczną.

Czysty dochód z zabawy przeznaczony jest na cele L. O. P. P. Wstęp na osobę wynosi 1 zł.

Komitet Miejscowy L. O. P. P. apeluje gorąco do P. T. publiczności o liczne przybycie i poparcie zrozumiałego celu zabawy.

Zarząd.

— Ochotnicza Kolumna Sanitarna.

Zebranie miesięczne Ochotniczej Kolumny Sanitarnej Mikołów odbędzie się dnia 25 maja rb. o godzinie 13-tej w lokalu p. Kiela w Mikołowie. Z powodu bardzo ważnych spraw upraszamy wszystkich członków o punktualne i pewne przybycie. Goście mile widziani.

„Cześć Pielęgnacji".

Zarząd.

— Rzeczy znalezione.

Dnia 4. maja 1930 w czasie odbywającego się targu w Mikołowie, znalazł p. Baron Jan z Mikołowa na tutejszym placu p. Adamka jedną torebkę damską zawierającą pugilares z zawartością pewnej kwoty gotówki oraz kilka drobniejszych przedmiotów.

Właściciel znalezionych rzeczy może się po odbiór zgłosić w Miejskim Urzędzie Policyjnym na Magistracie, w godzinach urzędowych t. j. od godziny 8 do 12.

Dnia 3. maja 1930 na tutejszej ulicy 3 Maja został przez miejscową policję wojewódzką znaleziony portfel z pewną kwotą gotówki.

Właściciel może się po odbiór zgłosić w Miejskim Urzędzie Policyjnym na Magistracie pokój nr. 12 w godzinach urzędowych t. j. od godziny 8—12.

Organizujmy kolonje letnie Z. O. K. Z.

Wzorem lat ubiegłych przystępuje Związek Obrony Kresów Zachodnich i w roku bieżącym do organizowania kolonij letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i ziem zachodnich (G. Śląska i Pomorza).

Wysoki protektorat nad tą akcją raczyła przyjąć Pani Prezydentowa Mościcka.

Rodacy!

Pamiętajcie, że po tamtej stronie kordonu, w Niemczech i Gdańsku, pędzi trudny żywot półtoramiljonowa rzesza rodaków naszych. Dziecko polskie, wegetujące w najgorszych warunkach zdrowotnych, wzrastające w otoczeniu obcem i nieprzychylnem polskości, wychowane w olbrzymiej większości w szkole niemieckiej — woła o naszą pomoc, chce odetchnąć polskiem powietrzem, poznać kraj ojczysty, usłyszeć wokół siebie polską mowę i u nas zaczerpnąć sił do długich, ciężkich miesięcy bytowania tam, gdzie je twardy los postawił.

Pamiętajcie, że na polskim G. Śląsku istnieją jeszcze dzisiaj nieuczciwe zamysły, aby dziecko polskie wciągnąć do szkoły niemieckiej i tam odstręczyć je od polskości.

Chcemy dziecku polskiemu dopomóc, chcemy, aby ono wyrosło na mocnego, zdrowego człowieka, na prawego Polaka, świadomego wartości swego kraju ojczystego i jego kultury, na dobrego obywatela, nie lękającego się obowiązków, jakie mu przypadną — czy wobec wspólnoty polskiej na obczyźnie, czy też wobec ziem kresowych, we własnem, niepodległem państwie.

Z każdym rokiem obejmuje akcja kolonijna Związku O. K. Z. coraz liczniejsze zastępy dziatwy szkolnej z Niemiec, Gdańska, G. Śląska i Pomorza. W roku 1923 sprowadziliśmy do kraju 436 dzieci, w r. 1924 — 967 dzieci, w r. 1925 — 2360 dzieci, w r. 1926 — 4773 dzieci, w r. 1927 9411, w r. 1928 13312, w r. 1929 — 11363. Zatem w ciągu lat siedmiu 42622 dzieci.

W roku bieżącym czeka z utęsknieniem na nasze wezwanie 14000 dzieci.

Rodacy!

Apelujemy do Waszej pomocy oraz współpracy i zwracamy się do Was z gorącą prośbą:

Zgłaszajcie pomoc w organizowaniu kolonij naszych

Zgłaszajcie ofiary pieniężne i w naturze w naszych Okręgach i w Komitetach Kolonij Letnich Z. O. K. Z.

Ufni w ofiarność i uczucia obywatelskie, jakie okazało społeczeństwo polskie w latach ubiegłych, przeświadczeni jesteśmy, że apel nasz nie pozostanie bez echa i że wszyscy przyłożą ręki do spełnienia wzniosłych zadań, jakie Związek O. K. Z. sobie postawił.

Centralny Komitet Kolonij Letnich
dla dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Ziem Zachodnich (G. Śląska i Pomorza) przy Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Programy radjowe.

Sobota 24. 5.

11.58 — Sygnał czasu, oraz hejnał z Wieży Marj., 12.05 — Koncert z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 15.40 — Kom. Gosp., kom. T. P. 16.00 — Nabożeństwo z Jasnej Góry w Częstochowie, 17.00 — Marja Konopnicka wśród dziatwy szkolnej, 17.40 — Skrzynka poczt. dla dzieci najmłodszych, 18.20 — „Śląsk a Polska w dobie wojny trzydziestoletniej" (1618—1648), 18.45 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. T. P., przegląd widowisk, 19.05 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.20 — Intermezzo muzyczne, 19.30 — Odczyt „Koń w malarstwie polskiem", 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — „O przenoszeniu energji na odległość", 20.45 — Recital fortep. z War. 21.35 — Feljeton z Warsz., kom. meteor., program na dzień nast., 23.00 — Muzyka lekka.

Niedziela 25. 5.

10.15 — Nabożeństwo z kośc. pod wezwaniem Najśw. Marji Panny w Wielkich Piekarach, 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie oraz kom. meteor., 12.10 — Poranek symfon. z Fil-

harmonji Warsz., 15.00 — „O niezmiarce i musze szwedzkiej", 15.20 — Wykład religijny: „Królowa Pieśni", 15.40 — Intermezzo muzyczne, 16.00 — Transmisja pokazu lotniczo-gazowego z lotniska w Katowicach, po transm. koncert popul. z udz. zespołu instrument. P. R. w Katowicach, 18.35 — Audycja dla szachistów, 18.55 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.30 — „Bery i bojki śląskie", 20.30 — Transm. z Warszawy, 22.15 — Kom. meteor., kom. sport., program na dzień nast., 22.25 — Nadprogram, 23.00 — Muzyka lekka.

Poniedziałek 26. 5.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor. z Warsz., 16.00 — Pieśni maj. z Wieży Marj. w Krakowie, 16.15 — Kom. Gosp. oraz Teatru Polsk., 16.35 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — Pogadanka z działu: „Nowości radjowe", 17.45 — Muzyka lekka z Warszawy, 18.45 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.05 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.20 — Kom. Strażactwa Śl., 19.30 — „Wiadomości z gramatyki języka polskiego", 19.58 — Sygnał czasu z Warszawy, 20.00 — Przemówienie p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej pułk. Prystora w związku z „Tygodniem Dziecka", 20.15 — Koncert z Warsz., 22.00 — Feljeton z Warsz., 22.15 — Kom. meteor., program na dzień nast., 22.25 — „Ze świata — Odkrycia, zdarzenia, ludzie", 23.00 — Odczyt z Krakowa, 23.30 — Muzyka lekka.

Wtorek 27. 5.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Radjowy poranek szkolny z Warsz., 13.10 — Kom. meteor., 16.00 — Pieśni majowe z Wieży Marj., 16.20 — Kom. Gosp. oraz Teatru Polsk., 16.40 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — „Ogrodnik śląski", 17.45 — Koncert z Warsz., 18.20 — Z cyklu sportowego: „Poprad, El Dorado sportu kajakowego", 18.45 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.05 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.20 — „Przeszkody w odbiorze audycyj radjowych i ich zwalczanie", 19.45 — Komunikaty harcerskie, 19.50 — Opera z Poznania, po operze kom. meteor., program na dz. nast., retransm. ze stacyj zagranicznych (do godz. 24.00).

Środa 28. 5.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 16.00 — Pieśni majowe z Wieży Marj. w Krakowie, 16.15 — Audycja dla dzieci z Wilna, 16.45 — Kom. Gosp. oraz Teatru Polsk., 17.05 — Intermezzo muzyczne, 17.15 — „Gdzie i kiedy szliśmy przed innymi naprzód", 17.45 — Koncert popul. z Warsz., 18.45 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.05 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.20 — Pogadanka dla gospodyń, 19.45 — Komunikaty sportowe, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — „Działalność Muzeum Śląskiego w Katowicach" (z powodu otwarcia Muzeum), 20.30 — Koncert wiecz., 21.10 — Kwadrans literacki z Warsz., 21.25 — Dalszy ciąg koncertu, 22.10 — Feljeton z Warsz., 22.25 — Nadprogram, 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Czwartek 29. 5.

10.15 — Nabożeństwo z Katedry pozn., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, kom. meteor., 12.10 — Poranek muzyczny z Filharm. Warsz., 15.00 — Wykład religijny: „Nowoczesna religijność", 15.20 — Muzyka z Warsz., 16.00 — Odczyt z Warsz., 16.20 — Koncert popul. z udz. zespołu instrum. P. R. w Katowicach, 17.30 — Koncert z Warsz., 18.50 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warsz., 19.30 — Skrzynka pocztowa, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Intermezzo muzyczne, 20.10 — Kwadrans literacki z Krakowa, 20.30 — Koncert z Warsz., 21.30 — Słuchowisko z Poznania, 22.15 — Kom. meteor., program na dzień nast., 22.25 — „Przeszkody w odbiorze audycyj radjowych i ich zwalczanie", 23.00 — Muzyka lekka.

Piątek 30. 5.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 16.00 — Pieśni majowe z Wieży Marj. w Krakowie, 16.20 — Kom. Gosp. oraz Teatru Polsk., 16.40 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Krakowa, 17.45 — Koncert z Warsz., 18.45 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.05 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.20 — Intermezzo muzyczne, 19.30 — „Ze świata przyrody — O zwierzętach dostarczających futer", 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — Kom. Zw. Młodz. Polsk., 20.05 — Komunikaty sportowe, 20.15 — Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz., po koncercie kom. meteorologiczny, program na dzień nast., 23.00 — Skrzynka pocztowa w jęz. franc.

Sobota 31. 5.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. w Krakowie, 12.05 — Koncert z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 15.40 — Kom. Gosp. oraz Teatru Polsk., 16.00 — Pieśni majowe z Wieży Marj. w Krakowie, 16.15 — Skrzynka pocztowa Radjostacji Katow. dla dzieci, 17.00 — Transmisja ze szkoły powszechnej. Lekcję śpiewu prowadzi p. L. Janicki, 17.40 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 18.00 — Słuchowisko dla dzieci i młodz. z Warsz., 18.30 — „Śląsk i Ślązacy w powieści polskiej", 19.00 — Nabożeństwo majowe z Krakowa, 19.58 — Sygnał czasu, 20.00 — „Portret w Anglji — Reynolds i Gainsborough", 20.30 — Koncert z Warsz., 22.00 — Feljeton z Warsz., 22.15 — Kom. meteorologiczny, program na dzień następny, 22.25 — Nadprogram, 23.00 — Muzyka lekka.

Nakładem i drukiem K. Miarki Sp. Wyd. z o. p. w Mikołowie.
Redaktor odpow.: St. Hermanówna w Mikołowie.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa

Magistrat miasta Mikołowa rozpisuje niniejszem

PRZETARG OFERTOWY

na wykonanie następujących robót i dostaw:

1. Budowę ulicy Gimnazjalnej o długości 700 m.,
2. Wykonanie kanalizacji na tejże ulicy,
3. Dostawa krawężników ew. i kostek brukowych.

Oferty wraz z ogólnemi i szczególnemi warunkami, które będą stanowiły integralną część umowy, podpisane przez oferentów, należy wnosić do Magistratu w Mikołowie w kopertach zapieczętowanych z napisem „Oferta na wykonanie ulicy Gimnazjalnej",

do dnia 4. czerwca b. r. do godziny 12. w południe

w którym to dniu i godzinie w sali posiedzeń Magistratu nastąpi otwarcie ich w obecności. ew. przybyłych oferentów lub ich zastępców.

O prace rozpisane ubiegać się mogą tylko firmy fachowe. Magistrat zastrzega sobie bez względu na wysokość ofert prawo wolnego wyboru oferenta i unieważnienie przetargu bez podania powodu.

Do ofert należy dołączyć kwit „Kasy Miejskiej" na złożone wadjum w wysokości trzy procent sumy oferowanej w gotówce, papierach państwowych lub gwarancji bankowej. Oferent, któremu się przydzieli wykonanie pracy i dostaw, a który odmówi podpisu umowy, traci złożone wadjum na rzecz miasta Mikołowa.

Warunki i ślepe kosztorysy są do przejrzenia w Miejskim Urzędzie Budowlanym, ratusz, pok. nr. 8, resp.

tamże do nabycia za opłatą ad 1 i 2 za 12,50 zł. za los 3-ci, 3,00 zł. Oferty składać można na każdy los osobno lub też wszystkie razem.

Mikołów, dnia 19. maja 1930 r.

Magistrat.

(—) **Koj**, burmistrz.

ODPIS.

Starostwo w Pszczynie.

L. dz. G. 886/42.

Pszczyna, dnia 19. maja 1930 roku.

Na mocy Rozporz. Prezydenta Rz. P. z dnia 31 sierpnia 1926 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 91, poz. 527 — o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 761) ustalam po wysłuchaniu opinji Komisji Cennikowej dla Powiatu Pszczyńskiego na zasadzie upoważnienia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego następujące ceny maksymalne:

1 kg. chleba z 65%-owej mąki żytniej	0,39 zł.
½ kg. wieprzowiny	1,70 zł.
½ kg. wołowiny	1,40 zł.
½ kg. cielęciny	1,50 zł.
½ kg. słoniny solonej	1,70 — 1,80 zł.
½ kg. sadła	1,70 — 1,80 zł.
½ kg. kiełbasy krak.	2,00 — 2,20 zł.
½ smalcu amerykańskiego	180 zł.
½ salcesonu	2,00 — 2,20 zł.
½ kg. wątrobianki	2,00 — 2,20 zł.

Winni przekroczenia wyżej ustanowionego cennika ulegną karze aresztu do 6 tygodni lub grzywny do 10 000,— zł., stosownie do postanowień art. 4 Rozporz. Prezydenta Rz. P. z dnia 31. sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527).

Starosta.

wz. podpis: **Dr. Riess.**

——:o:——

Powyższe podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dnia 22. maja 1930 r.

Magistrat.

(—) **Koj**, burmistrz.

OGŁOSZENIE.

W dniach 30 i 31 maja oraz 2, 3, 4, 5, 6, 7, 10, 11, 12 i 13 czerwca 1930 r. odbędzie się w mieście Mikołowie pobór rocznika 1909.

P. T. właścicielom lokali gospodnioszynkarskich i sklepów detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych podaje się niniejszem do wiadomości, że na zasadzie art. 2 ustawy z dnia 6 maja 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 460), zakazana jest w mieście Mikołowie sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych w wszystkich powyżej wymienionych dniach, w których poborowi stawać będą do przeglądu wojskowego i to każdodziennie od godziny 22-giej w dniu poprzedzającym urzędowania Komisji poborowej, do godziny 15-tej dnia w którym Komisja poborowa odbywa swe czynności.

Powyższy zakaz obejmuje wszystkie napoje alkoholowe, które zawierają więcej aniżeli 2½% alkoholu

Przekroczenia karane będą grzywną od 200 do 1000 złotych wzgl. aresztem od 1 do 3 miesięcy a nawet może być orzeczone cofnięcie koncesji.

Mikołów, dnia 19. maja 1930 r.

Magistrat.

Biuro wojskowe.

(—) **Koj**, burmistrz.

ODPIS.

OBWIESZCZENIE.

Franciszek Pasieka z Mikołowa zamierza poza zabudowanym obwodem miasta Mikołowa położonej, dotąd niezabudowanej parceli wybudować dom mieszkalny i chlew, w którym to celu wniósł o zezwolenie osadnicze.

Wniosek ten podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości, z zaznaczeniem, że przeciwko niemu mogą uprawnieni do używania sąsiednich gruntów wnieść sprzeciw do Wydziału Powiatowego w Pszczynie w czasokresie preklauzyjnym dni dwudziestu jeden o ile zachodzą okoliczności, że z powodu nowej osady ich pola, lasy, ogrody i stawy rybne mogą ponieść szkodę.

Wymieniony czasokres rozpoczyna się dla wszystkich interesowanych z dniem, w którym obwieszczenie to w sposób w danej miejscowości zwykle używany ogłoszony zostanie.

Pszczyna, dnia 14. maja 1930 roku.

Prezes Wydziału Powiatowego.

podpisał. **(Dr. Jarosz).**

——:o:——

Powyższe podaje się do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 21. maja 1930 r.

Zarząd Policji Miejskiej.

(—) **Koj**, burmistrz.

ODPIS.

OBWIESZCZENIE.

Dziubany Paweł z Mikołowa zamierza poza zabudowanym obwodem miasta Mikołowa położonej, dotąd niezabudowanej parceli wybudować dom mieszkalny i chlew, w którym to celu wniósł o zezwolenie osadnicze.

Wniosek ten podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości, z zaznaczeniem, że przeciwko niemu mogą uprawnieni do używania sąsiednich gruntów wnieść sprzeciw do Wydziału Powiatowego w Pszczynie w czasokresie preklauzyjnym dni dwudziestu jeden o ile zachodzą okoliczności, że z powodu nowej osady ich pola, lasy, ogrody i stawy rybne mogą ponieść szkodę.

Wymieniony czasokres rozpoczyna się dla wszystkich interesowanych z dniem, w którym obwieszczenie to w sposób w danej miejscowości zwykle używany ogłoszony zostanie.

Pszczyna, dnia 13. maja 1930 roku.

Prezes Wydziału Powiatowego.

podpisał. **(Dr. Jarosz).**

——:o:——

Powyższe podaje się do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 20. maja 1930 r.

Zarząd Policji Miejskiej.

(—) **Koj**, burmistrz.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach

L. Wojsk. 910/15.

OBWIESZCZENIE.

o ogólnym poborze do wojska mężczyzn urodzonych w roku 1909.

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 26 lutego 1930 o poborze rekruta w r. 1930 oraz art. 36 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 23 maja 1924 r. (znowelizowanej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 stycznia 1928 r. Dz. Ust. Nr. 4, poz. 26), ogłoszonej w Dz. Ust. R. P. Nr. 46 z roku 1928, poz. 458, podaję niniejszem do publicznej wiadomości, że na obszarze Województwa Śląskiego

OGÓLNY POBÓR

odbędzie się w czasie

od dnia 2. maja do 30. czerwca 1930 r. włącznie.

Do poboru w powyższym czasie obowiązani są stawić się mężczyźni, podlegający powszechnemu obowiązkowi wojskowemu:

1. **którzy w roku 1930 kończą 21 rok życia, a zatem mężczyźni urodzeni w roku 1909,**
2. **będący jeszcze w wieku poborowym tj. urodzeni w latach 1907 i 1908, a przy przeglądach w roku 1928 i 1929 uznani za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej, a więc którym ze względu na stan zdrowia udzielono odroczenia do nowego przeglądu (kategorja „B“).**
3. **którzy będąc w wieku poborowym dotychczas nie uczynili zadość obowiązkowi stawienia się przed Komisją poborową (art. 35. ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym,**

4. **którzy zgłosili w Powiatowej Komendzie Uzupełnień właściwej dla ich faktycznego miejsca zamieszkania, gotowość wstąpienia ochotniczo do czynnej służby wojskowej (ochotnicy),**
5. **wreszcie obywatele państw obcych, którzy w okresie ustalonym dla wieku poborowego, lub przed tym okresem nabyli w drodze nadania obywatelstwo polskie** (art. 7 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym).

§ 2.

Termin stawiennictwa poborowych przed Komisją Poborową podaje umieszczony poniżej **szczegółowy plan przeprowadzenia poboru**, zestawiony przez powiatową władzę administracji ogólnej.

§ 3.

Poborowi i ochotnicy mają przynieść ze sobą dowody stwierdzające tożsamość ich osoby, a posiadający osobiste wojskowe dokumenty mają przynieść je również do poboru.

§ 4.

W myśl postanowień art. 49 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym — poborowi i ochotnicy, uznani za zdolnych do czynnej służby wojskowej, którzy ukończyli:

1. szkołę średnią ogólno - kształcącą państwową lub prywatną, mającą prawa szkół państwowych, albo,
2. inną szkołę krajową lub zagraniczną, państwową lub prywatną, którą Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uzna za równorzędną ze szkołą średnią ogólnokształcącą, t. j. złożyli egzamin dojrzałości gimnazjalny lub seminarjalny, w innych szkołach zaś ustanowiony egzamin końcowy,

odbędą skróconą służbę wojskową, której czas trwania ustali rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych, jednak na okres nie dłuższy niż 15 miesięcy.

Słuchacze państwowych szkół zawodowych, których warunkiem przyjęcia na pierwszy kurs jest ukończenie conajmniej 6 klas szkoły średniej ogólno-kształcącej i w których nauka trwa nie mniej niż 3 lata (tak zwane szkoły zawodowe typu wyższego), odbędą również skróconą służbę czynną po ukończeniu 4 półroczy takiej szkoły.

Przeznaczenie do skróconej czynnej służby wojskowej z tytułu posiadania cenzusu naukowego, zgodnie z postanowieniami art. 49 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym dokonywać będą z urzędu Powiatowe Komendy Uzupełnień. Wnoszenie w tej sprawie podań odpada. Niezależnie od powyższego poborowy, któremu przysługuje prawo skróconej czynnej służby wojskowej z art. 49, winien przynieść ze sobą do Komisji Poborowej świadectwo, wzgl. inny dokument, stwierdzający w sposób dowodny to prawo i okazać go wojskowemu członkowi Komisji Poborowej.

§ 5.

Na zasadzie art. 55 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym — duchowni wyznania katolickiego, którzy otrzymali święcenia, zakonnicy tego wyznania, którzy złożyli śluby, uczniowie seminarjów katolickich i nowicjusze zakonów i zgromadzeń katolickich, tudzież duchowni innych przez Państwo uznanych wyznań chrześcijańskich, którzy otrzymali wyższe święcenia i zakonnicy, którzy złożyli uroczyste śluby zakonne, wreszcie zatwierdzeni przez władzę rządową rabini i podrabini, oraz duchowni innych uznanych wyznań niechrześcijańskich — zostaną przy poborze bez poddawania przeglądowi wojskowo-lekarskiemu zaliczeni do pospolitego ruszenia bez broni

Zgłoszenie prawa do ulgi z art. 55 ma nastąpić najpóźniej w dniu poboru danego poborowego.

§ 6.

Odroczenie terminu odbycia czynnej służby wojskowej na zasadzie art. 57 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym może być udzielone:

1. jedynym żywicielom rodziny, o ile utrzymanie tej rodziny jest zależne od ich pracy i o ile poborowi ten obowiązek istotnie spełniają,
2. właścicielom odziedziczonych gospodarstw rolnych,
3. poborowym odbywającym nauki teoretyczne i praktyczne.

Starający się o odroczenie na podstawie jednego z wyżej wymienionych tytułów, winien najdalej **do czternastu dni po uznaniu go za zdolnego do czynnej służby wojskowej** (kat. „A“), wnieść podanie do powiatowej władzy administracji ogólnej.

Uprawnionymi do wnoszenia podań są poborowi i ich rodzina t. j. ojciec, matka, także nieślubna, dziadkowie i babki, bracia i siostry, zarówno ślubne jak i nieślubne, oraz ich ustawowi zastępcy.

Do podania o odroczenie czynnej służby wojskowej z tytułu, że poborowy jest jedynym żywicielem rodziny, powinien dołączyć następujące dokumenty:

a) wyciąg familijny na podstawie ksiąg ludności stałej, względnie ksiąg metrykularnych lub rejestrów urzędu stanu cywilnego, obejmujący całą rodzinę poborowego.

W wyciągu tym winni być umieszczeni wszyscy członkowie rodziny bez względu na to, czy mieszkają razem czy też oddzielnie. Jeżeli wyciągu takiego z jakichkolwiek przyczyn nie można dołączyć, należy podanie uzupełnić zaświadczeniem Urzędu gminnego (Magistratu), o ilości członków danej rodziny z wymienieniem każdego poszczególnego członka i dołączeniem ich metryk urodzenia,

b) zaświadczenie Urzędu gminnego (Magistratu) o stanie majątkowym, dochodowym i zarobkowym proszącego i jego rodziny.

Zaświadczenie to powinno dokładnie wykazywać stan majątkowy z wyszczególnieniem posiadanych nieruchomości, oraz wartości i dochodu z posiadanego majątku.

Do podania o odroczenie czynnej służby wojskowej z tytułu odziedziczonego gospodarstwa dołączyć należy:

a) dowód sposobu nabycia gospodarstwa rolnego, określonego w ust. pierwszym art. 59. ustawy;
b) poświadczenie przełożonego Urzędu gminnego i dwóch członków gminy, których synowie pełnią czynną służbę wojskową, że poborowy zajmuje się sam prowadzeniem gospodarstwa, oraz, że dochód z gospodarstwa wystarcza na wyżywienie jednej rodziny, złożonej z pięciu osób i nie przekracza trzykrotnie takiego dochodu.

Do podania o odroczenie czynnej służby wojskowej z tytułu odbywania studjów teoretycznych lub praktycznych dołączyć należy zaświadczenie odnośnego zakładu naukowego, do którego poborowy w danym roku szkolnym uczęszcza, stwierdzające, że poborowy jest uczniem względnie słuchaczem rzeczywistym (zwyczajnym) danego zakładu naukowego.

Uczniowie terminujący w rzemiośle u majstrów i terminujący w handlu zamiast zaświadczeń zakładów naukowych winni dołączyć poświadczenie odnośnych Stowarzyszeń handlowych względnie przemysłowych, potwierdzonych przez właściwą władzę przemysłową lub zaświadczenie Izb handlowych i przemysłowych.

W braku Stowarzyszeń i Izb handlowych względnie przemysłowych zaświadczenie takie winna wydać władza przemysłowa względnie handlowa.

§7.

Prośby o ponowne przyznanie odroczenia terminu odbycia służby czynnej, mają być wniesione do właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej najpóźniej do dnia 1. lipca 1930 r.

Poborowi rocznika 1907 korzystający z odroczeń terminu odbycia służby czynnej jako jedyni żywiciele rodzin, względnie właściciele odziedziczonych gospodarstw rolnych (art. 57, p. 1 i 57, p. 2 ustawy), — o ile warunki na podstawie których przyznano im prawo do korzystania w latach poprzednich, nie uległy żadnej zmianie i trwają nadal bez przerwy — powinni złożyć w tym samym terminie t. j. do 1. lipca 1930 r. u właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej prośby o przyznanie im prawa do skróconej (pięciomiecięcznej), służby czynnej w myśl art. 60. ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Prośby wniesione po tym terminie nie będą uwzględniane i pozostaną bez rozpatrzenia.

§ 8.

Kto bez uzasadnionych przyczyn nie stawi się przed Komisją Poborową (art. 97. p. 2 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym), **ulegnie karze grzywny do 500 zł., lub aresztem do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.**

Kto nie stawi się przed Komisją Poborową w zamiarze uchylenia się od służby wojskowej, karany będzie — w myśl art. 99 i 115. p. 1), powołanej ustawy — za występek więzieniem do lat dwóch.

Z zasądzeniem łączy się utrata prawa do korzystania z ulg i odroczeń przewidzianych w ustawie o powszechnym obowiązku wojskowym.

Wojewoda.
(—) Dr. Grażyński.

——:o:——

Powyższe podaje się do ogólnej wiadomości.

Mikołów, dnia 14. maja 1930 r.

Magistrat.
Biuro wojskowe.
(—) **Koj**, burmistrz.

PLAN
poboru rocznika 1909.
Mikołów, Restauracja p. Kiela

30. 5. 1930 Mikołów, Zarzecze.
rocznik: 1907, 1908.
31. 5. 1930 Mikołów, Zawada.
rocznik 1909 do lit. R. włącznie .
2. 6. 1930 Mikołów, Łaziska Dolne.
3. 6. 1930 Podlesie.
rocznik 1909 reszta.
4. 6. 1930 Piotrowice, Panewnik.
rocznik: 1907, 1908.
5. 6. 1930 Piotrowice, Śmiłowice.
6. 6. 1930 Wyry, Stara Kuźnia.
rocznik 1909.
7. 6. 1930 Łaziska Górne.
rocznik 1908, 1909.
10. 6. 1930 Łaziska Górne, Zazdrość, Łaziska Średnie.
11. 6. 1930 Mokre, Borowa Wieś, Zawiść.
12. 6. 1930 Orzesze.
13. 6. 1930 Ornontowice, Paniowy Kamionka.
rocznik 1907.

Data ukończenia czynności Komisji: **13. czerwca 1930 r.**

23. czerwca 1930 r. dodatkowy pobór dla całego powiatu w Domu Ludowym w Pszczynie.

Poborowi winni się stawić przed Komisją poborową w stanie trzeźwym, czystej bieliźnie i wymyci.

Starosta:
(Dr. Jarosz).
